

NORD STREAM 2 MOŻE ZDESTABILIZOWAĆ SYTUACJĘ W EUROPIE. POLSKI MINISTER OSTRZEGA

Projekt Nord Stream 2 jako narzędzie polityczne może wpływać destabilizująco na sytuację bezpieczeństwa w Europie, w szczególności w Europie centralnej - powiedział w czwartek wiceszef MSZ Marcin Przydacz. Ten projekt jest też postrzegany, jako element naruszający poczucie sojuszniczego zaufanie - dodał.

Przydacz powiedział na czwartkowym briefingu prasowym, że projekt Nord Stream 2 "jako narzędzie polityczne może wpływać także i destabilizująco na sytuację bezpieczeństwa w Europie, w szczególności w Europie centralnej".

"To, o czym warto powiedzieć, to sam fakt budowy tego projektu, ale także i porozumienia, które - tak, jak mówiłem - w całości nie odpowiada na te zagrożenia, jest przez wielu postrzegany jako także element naruszający poczucie, nie tylko stabilności, ale i zaufania sojuszniczego" - powiedział wiceszef MSZ.

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Według niego, konieczna jest dalsza praca i dalszy dialog. "To nadszarpnięte zaufanie do naszych partnerów miało swoją wymierną egzemplifikację także w fakcie wczorajszej rozmowy telefonicznej.

Bezpośrednio po publikacji tego porozumienia kanclerz Niemiec w pierwszej kolejności zadzwoniła do prezydenta Rosji przedstawiając ten fakt i uzgadniając - tak, jak czytamy w komunikach prasowych - dalsze działania" - powiedział Przydacz.

W jego ocenie, "to z całą pewnością nie buduje poczucia zaufania także do naszych partnerów w ramach Unii Europejskiej".

Administracja prezydenta USA Joe Bidena i niemieckie MSZ ogłosiły w środę we wspólnym oświadczeniu porozumienie w sprawie zakończenia sporu na temat gazociągu Nord Stream 2. W ramach umowy, USA wstrzymują nakładanie sankcji na NS2, zaś Niemcy zainwestują w ukraińskie projekty i zobowiążą się do sankcji w razie wrogich działań Rosji.